BIULETYN KOWIEŃSKI
WILBI.

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WILEŃSKA Nr. 25, m. Nr. 3.

Nr. Wilno, dnia 16 stycznia 1928 roku. **106.**

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.



I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

R o k o w a n i a p o l s k o - l i t e w s k i e a p r a s a L i t w y.

"Memeler Dampfboot" z dn.8.I.r.b.Art.p.t."Aktualne sprawy polityki zagranicznej i wewnętrznej w Kownie przed rokowaniami z Polską".Streszczenie:

Polityka wewnętrzna Litwy uwarunkowana jest obecnie dwoma czynnikami. Doniosłe reformy państwowo-polityczne, które rząd tautininków zapowiedział bezpośrednio po przewrocie grudniowym, mająząpocząktować t.zw. nową erę na Litwie. Dawny konstytucyjny porządek od chwili przewrotu grudniowego właściwie już nie istnieje. Atakuje sięzwłaszcza instytucję Sejmu, który według tautininków, stanowi jedynie narzędzie partyj politycznych.. Nowyporządek rzęczy musiałby przeto w pierwszym rzędzie sparaliżować działalnoś i wpływy partyjne w kraju, ażeby dać możnoś bezpartyjnemu rządowi narodowemu wychowania narodu litewskiego w duchu narodowym. Musiałoby się jednak w takim razie przeprowadzić granicę pomiędzy rządami faktycznemi a legalnemi. Obecnie można mówić, jeżeli chodzi o Litwę, jedynie o quasi-narodowej dyktaturze, która potrzebuje jeszcze ostatecznej państwowo-prawnej legalizacji.

Z przyczyn zarówno wewnętrznych, jak też postronnych, nie udało się obecnemu rządowi stworzyć nowej podstawy prawnej dla swej działalności. Z tego też względu faktyczne rządy gabinetu p. Voldemarasa, jak też zresztą kierujący politycy sami przyznają, sprzeczne są pod wieloma względami z konstytucją. Faktyczny przeto nowy porządek rzedzy kolidować musi z postanowieniami konstytucji, nie mogąc się powołać na inne, stojące ponad dotychczasową konstytucją normy prawne na czas dłuższy. Z tego względu rząd nie mógł w ciągu roku ubiegłego osiągnąć żadnych konkretnych rezultatów w zakresie polityki wewnętrznej, gdyż faktycznie gabinet Voldemarasa sprawuje rządy wbrew konstytucji i bez ciała ustawodawczego.

Litwa stoi obecnie w obliczu nader doniosłych decyzyj w zakresie polityki zagranicznej, które mogą mieć decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju państwa. Wewnętrzna polityka Litwy, jej gospodarka i życie prawne zależeć będą pod wielu względami od wyniku rokowań z sąsiadem południowym i zachodnim. W związku z tem Litwa nader troskliwie przygotować się winna do tak doniosłych rokowań. Wypływa przytem ukryta dotychczas sprawa aktualna - jakie też zadania winien rząd litewski przedewszystkiem rozwiązać: z zakresu polityki zagranicznej, czy też wewnętrznej? Kwestja ta ma znaczenie zasadnicze. Chodzi bowiem o to, czyrząd litewski ma stworzyć podłoże wewnętrzne polityczne dla przyszłych postanowień polityki zagranicznej, czy też bazę zewnętrzną, na której dałby się stworzyć nowy lagalny wewnętrzny stan rzeczy. W pierwszym wypadku Litwa zyskuje w trakcie zapadania postanowień polityki zagranicznej pewny państwowo-polityczny punkt wyjścia, który w związku z państwowo-prawną konsolidacją kraju, byłby dla rządu litewskiego zobowiązujący i który jednocześnie musiałby zostać uwzględniony przez kontrahenta Litwy. Jeżeli chodzi np. o przyszłe rokowania z Polską, to musiałyby one inaczej być prowadzone gdyby tautininkowie swe reformy konstytucyjne oraz rolne dawniej już przeprowadzić mogli. Musiałoby się bowiem w rokowaniach uwzględnić wówczas punkt projektu konstytucji litewskiej, traktujący Wilno jako stolicę Litwy lub też żądania obszarników polskich na Litwie odnośnie reformy agrarnej. Obecnie natomiast Litwa we wszystkich tych sprawach stanowi rodzaj niezapisanej karty,którąby dopiero zapisywano w trakcie rokowań.

Z drugiej strony gdyby - jak to Vodemaras niedawno przedstawicielom prasy litewskiej oświadczył,mogłaby się Litwa wystawić na niebezpieczeństwo potraktowania całego szeregu donios-

łych decyzji polityki zagranicznej w wielu kwestjach nowego stanu rzeczy w polityce wewnętrznej za punkty zasadniczo, podstawowe z których dopiero ustrój wewnętrzny wypływał.-

Na dalszy rozwój polityki litewskiej wewnętrznej wpływałyby przedto dycyzji polityki zagranicznej,tak,że nie mogło by się więcej mówić o niezawisłej litewskiej polityce wewnętrznej związanej z t.zw.nową orą.-

A rakowania litewsko-polskie musiałyby dotknąć niemal wszystkich gałęzi litewskiego życia państwowego i gospodarczego co szkodliwieby się odbiło na polityce litewskiej zwłaszcza że Litwa pod względem polityki wewnętrznej niedostatecznie jest do rokowań przygotowana. Nietylko sprawa wileńska,lecz również całokształt stosunków dyktuje Voldemarasowi możliwie jak najdalsze odkładanie terminu rokowań z Polską i dopiero po należytym przygotowaniu prowadzenia pertkaktacyj w nader ograniczonym zakresie.-

Stanowisko Niemiec w spraiwe przyszłych rokowań polsko litewskich ma dla Litwy nader doniosłe znaczenie. Sprawa uregulowania stosunków litewsko-Niemieckich przed podjęciem rokowań z Polską jest obecnie zagadnieniem nader aktualnem Daleko idące porozumienia z Niemcami, w sprawie wszystkich kwestji spornych natury gospodarczej i polityki zagranicznej jakie jeszcze pomiędzy obu krajami istnieją,stanowiłyby dla Litwy pewne oparcie przy jej żądaniach w st osunku do Polski. Voldemaras jak się zdaje,skłonny jest przed podjęciem rokowań z Polską widzieć się ze Stresemannem.

Jasną jest rzeczą,że stosunki niemiecko-litewskie są wielce skomplikowane i niezwłocznie muszą być uregulowane.- Ostateczne uregulowanie stosunków litewsko-niemieckich zająłoby pokaźny okres czasu,zwłaszcza,skoro się uwzględni,że w Niemczech a szczególniej w Prusach Wschodnich dominuje chęć uruchomienia Litwy przed t.zw. Penetration pacifiqe" ze strony Polski. Dospraw doniosłych,jakieby w toku dalszego kształtowania się stosunków litewsko-niemieckich wyjaśnione być musiały,należy niewątpliwie kwestja kłajpedzka. W związku z tem podkreślić należy,że kowieńskie sfery rządzące są zdania iż obecny kłajpedzki "kompromisowy dyrektorjat" który się sformował na krótko przed genewską podróżą Voldemarasa,jedynie w takim wypadku rozwinąć może produkcyjną dla kraju kłajpedzkiego działalność,kiedy stosunki niemiecko-litewskie zadawalniająco dla stron obu uregulowane zostaną. Leży to całkowicie w interesie nietylko obu kontrahentów,lecz również obszeru Kłajpedy.

Wobec tego,że wewnętrzna konsolidacja przed rokowaniami z Polską nie da się przeprowadzić"niemieckie oparcie" potrzebniejsze jest obecnie dla Litwy,niż kiedykolwiek. O ile nawet Voldemaras w dalszym ciągu zwlekać będzie z rokowaniami z Polską, wątpić należy,czy uda mu się "zyskać na czasie". Rezolucja genewska żąda objęcia rokowań polsko-litewskich w możliwie krótkim czasie,Polska oraz reprezentowane w Radzie L .N. mocarstwa zachodnie uznały,że czas rokowań już nadszedł i domagają się podjęcia rokowań od Litwy w sposób niedwuznaczny

Litwa musiałaby w końcu ulec postanowieniu rezolucji genewskiej oryz presji mocarstw,a tymczasem tak doniosła dla Litwy a jednocześnie tak"dręcząca" sprawa aktualna niezbędnych przygotowań do rokowań z Polską pozostanie w dalszym ciągu nieroztrzygnięta.-

"Lietuvos Zinios" z dn.5.I.r.b. Art.p.t. " Na czem polega sukces" Streszczenie&

Prasa tautininkówstara się podtrzymać swą sztuczną

ekstazęw związku z rzekomym sukcesem genewskim. Wszelako nasuwają się wątpliwości,czy metoda tautininków jest racjonalna . Gdyby bowiem sukces w Genewie istotnie odniosła Litwy to tautininkowie,zamiast wypisywać długie dytyramby na cześć Voldemarasa mogliby się ograniczyć jedynie na kilkakrotnego przedrukowania [illegible] tekstu raportu holenderskiego sprawozdawcy Rady L.N. i rezolucji genewskiej.-

Sprawa wileńska jest tak doniosłą kwestją dla całej Litwy,że gdyby osiągnięte w tym zakresie jakiś sukceszadne rachuby partyjne,czy osobiste,nie mogłyby powstrzymać wybuchu radości Wszelako tej ostatniej nie daje się na Litwie zauważyć. Radość zaś tautininków jest zbyt krzykliwa i sztuczna,ażeby miała przekonywać.-

Tautininkowie dla potwierdzenia swej opinji o sukcesie genewskim,przytaczają cytaty organów endeckich w Polsce,które mają świadczyć o niezadowoleniu endeków polskich a więc tem samem stanowić najlepszy dowód sukcesu odniesionego przez Voldemarasa. Nie należy wszelako zapominać,że endeków polskich mogłaby zaspokoić jedynie całkowita inkorporacja Litwy do Polski. Tautininkowie powołują się pozatem na głosy pewnych przechylnych Litwie pism angielskich czy szwedzkich,w których wyraża się przekonanie,że Decyzja Konferencji Ambasadorów nie była słuszną i że rezolucja genewska w dużym stopniu to podkreśliła.

Rezolucja genewska wcale o sprawie wileńskiej nie wspomina. Sprawę wileńską mogą wysunąć Litwini w toku rokowań z Polską, gdyż rezolucja nie określa,jakie mianowicie kwestje sporne pomiędzy Polską a Litwą istnieją.-

Zatarg wileński wspomniany został wprawdzie w protokole holenderskiego referenta,wszelako w ten sposób nie stanowiący nic konkretnego.-

Polsce chodziło o zniesienie stanu wojny z Litwą, a jeszcze bardziej o wytrącenie z rąk rządu litewskiego, ostatniego argumentu prawnego,jakim dotychczas było nieprzejednane stanowisko Litwy w sprawie wileńskiej.-

Mimo,więc optymistycznych głosów prasy tautininków , stwierdzić należy,że Litwa poniosła w Genewie klęskę.-

"Rytas" z dn.4.I.r.b. p.t. "Decyzja genewska i jej konsekwencje"- Streszczenie:

Miesiąc już upływa od chwili decyzji genewskiej. Prasa tautininków dotychczas jeszcze szeroko się rozpisuje na temat rzekomych sukcesów dyplomacji litewskiej. Nie trzeba powtarzać że twierdzenie,jakoby Litwa istotnie odniosła w Genewie sukces jest zupełnie bezpodstawne.- Zniesienie bowiem stanu wojny na jakie Litwa się zgodziła jest równoznaczne z ze zrezygnowaniem z zajmowanego dotychczas stanowiska w sprawie wileńskiej.-

" Lietuvis" z dn.4.I.r.b. Art.p.t. " Rokowania z Polską a gwałt Zeligowskiego" Streszczenie:

Jednym aktem jurydycznym pomiędzy Litwą a Polską był i jest traktat suwalski. Logicznie przeto rzecz biorąc wszelkie rokowania polityczne z Polską za punkt wyjścia mieć powinny traktat suwalski.

Gwałt Żeligowskiego stanowi niewątpliwie fakt złamania traktatu suwalskiego. W związku z tem,zachodziłaby potrzeba restytucji. Obowiązek jej bezspornie na Polsce ciąży.-

Jak wyglądałaby restytucja? Oddziałów Żeligowskiego jako takich, oddawna już w Wileńszczyznie niema, wszelako pozostałaich bezpośrednia konsekwencja w postaci okupacji polskiej. Wprawdzie okupacja ta zamaskowana jest przy pomocy różnych aktów międzynarodowych, /jak decyzja Konferencji Ambasadorów/ politycznych /jak uchwała pseudo-sejmiku wileńskiego/ administracyjnych i.t.d.Pierwszym przeto zasadniczym warunkiem restytucji jest zniesienie okupacji Wileńszczyzny. Nie jest to jednak wszystko. Litwie się winno zwrócić odszkodowanie za straty ~~przeniesione~~ poniesione wskutek gwałtu Żeligowskiego. Litwa większe na Żeligowskim poniosła straty, aniżeli na Belmoncie. Wskutek niespodziewanego wypadku Żeligowskiego rząd litewski zmuszony był pośpiesznie się z Wilna wycofać,pozostawiając całe mnóstwo przywiezionego z Kowna mienia. Samo tylko Ministerstwo Komunikacji pozostawiło w Wilnie 40 wagonów z mieniem państwowem. Armja litewska również poniosła ogromne straty w ludziach.-orężu,amunicji składach,żywności,komunikacyjnych środkach i t.d. Pozatem nie należy zapominać o stratach wyrządzonych ludności Wileńszczyzny.-

Polska uiścić winna z powyższegó tytułu odszkodowania od tych też spraw rozpocząć się powinny rokowania polsko-litewskie.-

" Lietuvis" z dn.4.1.Art.p.t. "Jaką drogą kroczyć

Będzie Polska?" Streszczenie:

Nie zdążył jeszcze oschnąć atrament na rezolucji genewskiej-która między innemi zawiera uroczyste przyrzeczenie Polski szanowania niepodległości i nietykalności Litwy,-gdyż już ~~przychodzą~~ się ujawniają dane, świadczące o naruszaniu przez Polskę swych przyrzeczeń. Przedewszystkiem na ludność litewskiego pogranicza w okresie Świąt Bożego Narodzenia bandyci pod przewodnictwem tajnego agenta polskiego i niewątpliwie za wiedzą polskiej straży pogranicznej / w pobliżu Suwałk/ napadli . Pozatem członek sejmowej polskiej komisji Spraw Zagranicznych.p.Niedziałkowski widocznie nie bez wiedzy swego ~~xxxxxx~~ rządu przybył wraz z Pleczkajtisem do Berlina,gdzie na konferencji socjalistów usiłował się wtrącać w wewnętrzne sprawy Litwy. Nawołując do obalania obecnego rządu p.Voldemarasa. Dochodzą wreszcie z Wilna wiadomości, że zbiegli z Litwy przestępcy kryminalni,nazywają siebie emigrantami politycznemi" podlegają wojskowej mustrze, i potajemnie się organizują przeciwko Litwie,czerpiąc oczywiście środki ze skarbu polskiego. Wszystkie te objawy i wiadomości nasuwają pytanie,jaką też drogą Polska zamierza kroczyć? Mimo ~~wszystkich~~ swych uroczystych przyrzeczeń genewskich,Polska znów zdradza inklinację ku awanturom zbrojnych i gwałceniu traktatów. Dzieje się to akurat w czasie,w czasie kiedy mają nastąpić rokowania. Jakiego rodzaju mogą być te ostatnie skoro Polska znów zaczyna pobrzękiwać szabelką i grozić?. W takich okolicznościach przyrzeczenia genewskie nabierają charakteru zbyt platonicznego,nie zawierając praktycznych gwarancyj bezpieczeństwa Litwy od strony Polskiej. Skoro Litwa się zgodziła w Genewie na zniesienie rzekomego stanu wojny z Polską i to nietylko teorytycznie. W związku z tem Litwa przed rozpoczęciem rokowań poważnie musi się zastanowić nad uzyskaniem realnych gwarancyj nieagresji ze strony polskiej.- Gwarancje te winneb zostać ustalone nietylko w dokumencie genewskim,lecz również w dokumencie,podpisanym przez Polskę i Litwę,który stanowić będzie podłoże dalszych rokowań w sprawie nawiązania stosunków normalnych . Polska gwarancje takie złożyćby musiała w formie następującej:-

1/ Polsa wycofuje swe wojsko z linji demarkacyjnej z Litwą. 2/ Polska usuwa z Wileńszczyzny w głąb Polski " emigrantów politycznych" wraz z całą zorganizowaną przez nich siłą zbrojną. 3/ Polska organizuje swą straż na pograniczu litewskim w ten sposób ażeby nie mógł do Litwy przeniknąć żaden bandyta i żeby straż polska nie mogła z siebie zrzucić odpowiedzialności za ewentualne przekroczenie pogranicza przez bandytów. Szczegóły tych trzech żądań mogłyby zostać definitywnie opracowane w pakcie pisemnym.

Polska i Litwa są członkami Ligi Narodów. Na mocy rezolucjo genewskiej stan wojny pomiędzy obu państwami został zniesiony. Polska tą samą rezolucją gwarantuje niezawisłość i nietykalność Litwy, przyczem obie strony zobowiązują się w sposób pokojowy wzajmne kwestje sporne rostrzygnąć. Wobec tego w jakim celu Polska ma utrzymywać w Suwałkach, Wilnae-Swięcianych i innych, zbliżonych do linji demarkacyjnej miejscowościach, przygotowane do walki oddziały wojska?. Tembardziej zaś niezgodnem z rezolucją genewską jest przepuszczanie przez linję demarkacyjną na stronę litewską bandytów i pomaganie t.zw. litewskim "emigrantom politycznym" w organizacji potajemnych sił zbrojnych.-

Nota sowiecka w swoim czasie bardzo słusznie podkreślała, że Polska jako kontrahet silniejszy, uważana jest za odpowiedzialną w wypadku konfliktu zbrojnego.-

Jasną jest rzeczą, że wobec stałej groźby wojny ze strony polskiej mowy być nie może o prawdziwie normalnych stosunkach sąsiedzkich.-

"Memeler Dampfboot" z dn.4.1.r.b. "Przedkuk wywiadu korespondenta "Königsbereger Hertungsche Zeitung" z szefem litewskiego Sztabu Generalnego Plechawicizusem" Streszczenie:

Litwa już się przekonała, że Polska przyrzeczeń swych nie dotrzymuje. Swiadczy o tem akt przemocy Żeligowskiego. W związku z tem zrozumiałą jest rzeczą, że Litwa dziś nie odnosi się z pełnym zaufaniem do ponownych obietnic polskich, złożonych w Genewie.-

W Polsce popełnia się błąd, gdy się myśli, że Litwę zdoła Polska w wypadku wojny opanować w ciągu czternastu dni ze względu na słabą i niesilną armję litewską. Armja polska jest dzisiaj nazewnętrz niewątpliwie silną, nawewnętrz natomiast słabsza zapewno, niż kiedykolwiek. Słabość ta polega na tem, że armja polska w dużej mierze składa się z elementów niepolskich. W przeciwieństwie do tego mała armja litewska zwartą stanowi masę. Wszystkie partje na Litwie z socjal-demokratami włącznie zajmują, jeżeli chodzi o walkę z Polską, jednolite stanowisko.-

Polska jest wielce znienawidzoną przez całą ludność litewską.-

Nieprawdą jest, jakoby na Litwie setkami rostrzeliwano komunistów. Wykonano dotychczas najwyżej szesnaście wyroków śmierci. Działacze komunistyczni na Litwie są ludźmi ograniczonymi, którzy pracują za pieniądze. W związku z tem agitację taką ostro zwalczać należy.-

- Rosja zaainteresowana jest w istnieniu samodzielnej Litwy. Przewrotu możnaby się obawiać jedynie w takim wypadku, gdyby odniosła sukces agitacja komunistyczna w Polsce, Łotwie i Prusach Wschodnich. Partje na Litwie utraciłyb już swe oparcie wśród ludności. Leaderzy, przemawiający rzekomo w imieniu partyj i szerszych mas, w rzeczywistości zawierają głos jedynie w imieniu swojem własnem.-

Można być przekonanym, że w razie zbrojnego konfliktu polsko-litewskiego armja sowiecka nie pozostanie bezczynną.

Sowiety rozportądzają na swej granicy zachodniej dostateczną ilością oddziałów zbrojnych, ażeby niezwłocznie wykonać agresję.-

"Socjaldemokratas" z dn.12.1.r.b. Art.p.t. Sprawa Wileńska" Streszczenie.

Zagranięcie przez Polskę Wileńszczyzny, dokonane z pobudek czysto imperjalistycznych i ekonomicznych zyskało również aprobatę polskiej inteligencji patrjotycznej, ponieważ Wileńszczyzna, szczególnie zaś ośrodek jej - Wilno - odegrało w życiu kulturalnem i odrodzeniu Polski ogromną rolę.

Z Wilem związani są najwięksi pisarze i działacze patrjotyczni Polski, zaczynając od Kościuszki, Jaśińskiego, Mickiewicza, Słowackiego i Lelewela, kończąc zaś na Piłsudzkim i Wojciechowskim, oraz szeregu jednostek nie tyle wybitnych ile czynnych i wpływowych. Pozatem większość mieszkańców Wilna mówi po polsku.-

Po zajęciu Wilna inteligenci-patrjoci, szczególnie o poglądach demokratycznych, podnieśli kwestję nadania Wileńszczyźnie autonomji. Warstwy kapitalistyczne jednak których wyrazem jest partja "N.D." stanowczo sprzeciwiły się temu i Wileńszczyzna została wcieloną do Polski, jako zwykła jej prowincja.-

Obecnie do Wileńszczyzny pretenduje Białoruś. Polska może pójś na kompromis, oddając jej ostatniej powiaty dziśnieński i Wilejski, których ludność skłania się ku Mińskowi. Zachowując zaś dla siebie Wileńszczyznę czuwałaby Polska w dalszym ciągu nad komunikacją między Rosją a Niemcami.-

Wynika z powyższego, iż zajęcie Wileńszczyzny dokonane zostało nie wskutek samowoli Żeligowskiego czy Piłsudskiego, lecz z bardzo ważnych powodów ekonomicznych i kulturalnych. Pozatem specjaliści wojskowi twierdzą, że dla Polski koniecznem jest posiadanie Wileńszczyzny, a to ze względów strategicznych.-

Przystępując do rozwinięcia sprawy wileńskiej trzeba to wszystko mieć na uwadze i kwestję postawić z całą stanowczością.

Pewne warstwy pretensje litewskie do Wileńszczyzny motywują tem, że była ona niegdyś częścią Litwy i że przytem Wilno stanowiło stolicę.- Wszelako Nowogródek, Kijów, Łuck, były również ważnemi miastami, należącemi do Litwy. Nikt zaś nie żąda oddania ich Litwie. Nie mogą też Litwini żywić do Wilna pretensyj. za względów językowych.-Przed wojną mówiło w Wilnie po litewsku 4-5 % mieszkańców, a obecnie miniej jeszcze. Względy językowe grałyby rolę jedynie w kwestji przynależności do Litwy powiatów trockiego i święciańskiego.

Wilno jest Litwie potrzebne głównie z powodu więzów ekonomicznych, jakie je z Litwą łączą.

Mimo ucisku carskiego, zyskało Wilno przed wojną wielkie znaczenie w handlu rosyjsko-niemieckim. W Wilnie koncentrował się cały szereg firm i organizacyj handlowych, prowadzących interesy z Kłajpedą, Królewcem i Berlinem. Podczas wielkiego zjazdu kupców i przemysłowców "Kraju Północno-Zachodniego" /w 1916r./ omawiano w Wilnie sprawę stworzenia centrali wszystkich gałęzi przemysłu i handlu całego tego kraju /z 10 milj. mieszkańców/. Wysuwano przytem żądanie założenia w Wilnie przez rząd komory celnej oraz innych instytucyj, związanych z handlem zagranicznym. Planu powyższego nie zrealizowano, gdyż przeszkodziła temu wojna.

O żywotności ekonomicznej Wilna przedwojennego można sądzić chociażby z tego, że w przeciągu 40 lat liczba mieszkańców Wilna zwiększyła się trzykrotnie /w 1870 r. było ich 64.000, zaś w 1910 r. - już 201.000/.

Gdyb Litwa posiadała taką centralę handlową, życie ekonomiczne zyskałoby ogromnie na ożywieniu i intensywności, a jednocześnie wzmocniłoby się stanowisko polityczne kraju. Z powyższych ekonomicznych względów Wilno jest Litwie nieodzownie potrzebne. Gdy się zaś doda jeszcze pretensje historyczne i etnograficzne - zrozumiałem się stanie, dlaczego wszystkie partje litewskie żądają przyłączenia Wilna do Litwy.

Interesy ekonomiczne skłaniają również Wilnian do połączenia się z Litwą. W granicach Polski Wilno utraciło swe przeznaczenie, jako ośrodek handlowy między Niemcami a Rosją. Przemysłowcy polscy bowiem rozwój handlu via Wilno utrudniają. Wilno pozostało poza nawiasem życia ekonomicznego Polski. i dlatego szybko zubożało. Świadczyć o tem może między innemi zmniejszenie się liczby jego mieszkańców: z 201.000 /1910 r./ spadła ona na 129.000.

W granicach Litwy mogłoby Wilno odzyskać swe przedwojenne znaczenie pod warunkiem wszakże zniesienia kurytarza między Litwą a Rosją, wytworzenia dobrych stosunków między Litwą, Rosją a Niemcami i takiej sytuacji wewnętrznej na Litwie, aby Wilnianie czuli sięgospodarzami kraju, nie zaś podbitymi mieszkańcami.

Polska zmonopolizowała komunikację lądową między Rosją a Niemcami. Gdyby przytem nawet polskie komory celne, koleje i pośrednicy-kupcy jaknajlepiej obsługiwały interesy handlu rosyjsko-niemieckiego, zarówno Niemcy, jak też Rosja, byłyby przekonane, że Polska ich nie wyzyskuje i że najlepszem wyjściem byłoby zniesienie monopolu, drogą bezpośredniej komunikacji Rosja-Niemcy. Kolej Wilno-Kowno w granicach Litwy i brak kurytarza polskiego pomiędzy Rosją a Litwą, uniemożliwiłyby polski monopol trynzytowy.

Polska ciągnie z monopolu tranzytowego wielkie korzyści i z pewnością nie zechce się ich wyrzec, chociażby nawet zagrażałoby to bezpieczeństwu kraju. Z drugiej st rony , Niemcy i Rosja niechybnie dążyć będą wszelkiemi sposobami do zniesienia tej, nieznośnej dla nich zapory. Wojna przeto jest realnością zupełnie możliwą. Być może przytem, iż Niemcy i Rosja sprowokują narazie do wojny z Polską Litwę, a w rezultacie "ujmą się" zaś słabem państewkiem, by cel swój osiągnąć. Niewykluczone jest, że Litwę pokrzywdzonoby na ostatku, pomimo początkowego ujmowania się za nią.

Obecna sytuacja Wileńszczyzny przeto może przynieść Europie Wschodniej wiele klęsk. Sytuacja ta musi ulec zmianie, za sprawą całej demokracji, nietylko Litwy i Polski, lecz i Rosji, Niemiec, Łotwy i innych krajów. Jak sytuację zmienić?

Litwa, Polska i Białoruś roszczą stanowcze pretensje do Wilna. Wszelako ludność Wileńszczyzny bardziej jest zainteresowana w swych losach i daltego i dlatego nie wolno stanowić o jej losie bez odwołania się do jej woli. Należałoby przytem stworzyć warunki takie, aby ludność Wileńszczyzny wypowiedzieć się mogła o swej przynależności swobodnie, bez żadnej presji postronnej.

Rezultaty takiego plebiscytu ochłodziłyby rozgorączkowanie, panujące obecnie w krajach zainteresowanych losem Wileńszczyzny. Gdy zaś wejdzie w grę chłodna rozwaga, da się niewątpliwie znaleść sposoby uregulowania stosunków polityczno-ekonomicznych pomiędzy obu krajami drogą pokojową.

Rxxxxxxxxxxxxxxxxxxx "Lietuvos Zinios" Nr.8 z dn.11.I.r.b.Art.p.t. "Druga jaskółeczka".Streszczenie:

Po korespondencie "Kurjera Warszawskiego" p. Kodziu, bawi w Kownie przedstawiciel polskiej ajencji telegraficznej p. Oryng. Jest to, że tak powiemy, druga jaskółka w nowej erze stosunków z Polską. Stopniowanie, według którego Polska dąży do nawiązania normalnych stosunków z Litwą, objawiło się również w wizycie przedstawicieli prasy polskiej. P.Kodź jechał do Litwy drogą okrężną i, po przybyciu do Kowna, obracał się przeważnie w redakcjach prasy opozycyjnej. P. Oryng, po otrzymaniu od p.Voldemarasa pozwolenia na przyjazd do Litwy, wyobraził sobie, iż po decyzji w Genewie nie może być już żanej linji demarkacyjnej między Litwą a Polską. Z Warszawy zawitał on wprost via Wilno do Kowna. Gdy zaś miał możność przekonać się, iż linja demarkacyjna jeszcze istnieje, polski PAT /ajencja telegraficzna/ rozgłosił po całym świecie, iż pokój we Wschodniej Europie znajduje się w niebezpieczeństwie.

W Kownie p. Oryng odwiedza przeważnie osoby urzędowe. Jego zadaniem jest, jak widać, zbadanie gruntu dla przyszłych litewsko-polskich rokowań. Centralnym punktem tych "badań"jest niewątpliwie wywiad p.Orynga z Premjerem. W wywiadzie oprócz innych pytań, które p.Oryng zadał p. Voldemarasowi, zwraca na siebie szczególną uwagę pytanie, które dotyczy "wznowienia historycznych związków między Litwą a Polską" z chwilą, kiedy stosunki między temi państwami wejdą na tory normalne.

Ma się wrażenie, iż Polacy całkiem poważnie rozmyślają nad starodawną unją między Litwą a Polską. Historja niczego ich nie nauczyła. Imperjaliści warszawscy sądzą, iż naród litewski uważa za dobrodziejstwo tę pańszczyznę, w którą lud litewski dzięki pomienionej unji popadł. Nie spostrzegają oni również tych zmian, które nastąpiły w Litwie w tym względzie. Nie widzą, iż lud nasz, zdobywszy wolność, jest zdecydowany bronić jej do ostatka. Wówczas, gdy imperjaliści polscy trzymają w swych rękach zagrniętą stolicę Litwy, przypomnienie o"związkach historycznych" brzmi bardziej nieznośnie, niż brzmiałyby drwiny.

Zapewne dyplomata nie dopuściłby się takich przypomnień wobec niedalekich rokowań. Podobne przypomnienia mogą dać tylko wyniki kxxxxxxxx ujemne.

Inaczejby się rzedz miała, gdyby do wznowienia stounków normalnych zamierzało dążyć tą samą drogą, co do "buntu"Żeligowskiego lub też do aktu genewskiego z 10 grudnia r.ub. W takim bowiem razie chodziłoby o wywołanie w świecie wrażenia, że Polska czyni ze swej strony wszystko, ażeby realizację decyzji genewskiej uskutecznić i że Litwa rzekomo tendencjom tym się sprzeciwia.

Europa dziś "hołduje" hasłom pacyfistycznym. W imię tych ostatnich też powzięto pamiętną rezolucję genewską z 10-go grudnia r.ub. Widocznie Polska zamierza w dalszym ciągu hasła te wyzyskiwać w celu wywarcia nowej presji na Litwę zarówno w kierunku przyśpieszenia rokowań, jak też ich wyników.

Wszystkie objawy powyższe zadają kłam twierdzeniu tautininków, jakoby Litwa w Genewie sukces odniosła. Gdyby tak było w istocie, Polska z pewnością nie dążyłaby tak usilnie do realizacji genewskich postanowień, a szukałaby sposobów grania na zwłokę. Tymczasem zarówno wizyty dziennikarzy polskich na Litwie, jak też głosy prasy polskiej i francuskiej, domagające się niecierpliwie przyśpieszenia względnie ustalenia terminu rokowań, aż nadto wyraźnie świadczą o tem, jak bardzo Polsce na rokowaniach zależy.Konsekwencje, jakie Polska z rezolucji genewskiej usiłuje wyciągnąć, są dla niej równoznaczne z ostateczną likwidacją sprawy wileńskiej. Dotychczas bowiem niewzruszone stanowisko narodu litewskiego stanowiło drażniącą dla Polski okoliczność, zaś dla Litwy poważną gwarancję niepogrzebania problemu wileńskiego na zawsze.

KRONIKA

a/ Zagraniczna:

Liga Narodów a rezolucja genewska.

Ogromne wrażenie wywołała w Kownie wiadomość o mającej nastąpić interwencji Rady Ligi Narodów, której przedstawiciel ma w tych dniach przedsięwziąć kroki zmierzające do zmuszenia rządu Voldemarasa do wypełnienia zobowiązań genewskich. Wiadomość ta znajduje również żywy oddźwięk na łamach w prasie litewskiej, która z niepokojem śledzi przebieg rozwijających się wypadków w ~~stosunku polsko-litewskich~~ stosunkach polsko-litewskich.-

Jak donoszą z Kowna onegdaj na ulicach miasta zostały rozrzucone w znacznej ilość odezwy w języku litewskim nawołujące do nawiązania przez rząd normalnych stosunków z Polską.-

W związku z pojawieniem się broszur część prasy z "Lietuvisem" na czele domaga się jaknajenergiczniejszych kroków ze strony rządu.-

Leader s.d. litewskich p.Kajrys w sprawie stosunków polsko litewskich.-

Przywódca stronictwa socjalno-demokratycznego inż. Stefan Kajrys udzielił w dniu 11.b.m. przedstawicielowi P.A.T. Oryngowi wywiadu w sprawie stosunków polsko-litewsk.

- Czy pan sądzi, że rokowania które wskutek rezolucji Rady Ligi Narodów mają być wkrótce rozpoczęte doprowadzą do pożądanego rezultatu?.-

Jak pan pewnie już zauważył, cała bez wyjątku opinja publiczna litewska domaga się załatwienia sprawy wileńskiej i przyznania Wilna Litwie. To stanowisko jest zasadniczym warunkiem, jakichkolwiek stosunków z Polską. My w tej sprawie różnimy się znacznie co do taktyki od pozostałej litewskiej opinji publicznej.-Nie wyrzekamy się i my Wilna, lecz naszem zdaniem, wobec istniejącego stanu rzeczy sprawa przynależności Wilna do Litwy lub Polski winna być rostrzygnięta drogą wypowiedzenia się ludności zamieszkującej Wileńszczyznę, przy czem wykluczoną być powinna wszelka presja na ludność.

Jednak nie sprzeciwiamy się dzisiaj nawiązaniu normalnych, gospodarczych i kulturalnych stosunków z Polską. Nie będą to wprawdzie stosunki przyjaźni dopóty, dopóki sprawa wileńska nie znajdzie słusznego rozwiązania. Możnaby je znaleść również w drodze bezpośrednich pertraktacyj przez wzajemne ustępstwa i wyszukania za nie rekompensat. Wówczas dopiero możnaby się spodziewać szczerze przyjaznego ustosunkowania się Litwinów do Polski.-

- Tak czy owak wkrótce dojść musi do zmiany wzajemnych stosunków polsko-litewskich.

- Czy nie uważa pan.inż. że nadszedł czas stosowny do przygotowania opinji publicznej polskiej i litewskiej do tej bliskiej zmiany.-

Przy obecnym dyktatorskim rządzie nie mamy możności wywierania jakiegokolwiek wpływy ani na opinję publiczną, ani na rząd. Jesteśmy prześladowani i w walce z nami używa się nawet zatrutych strzał oszczerstwa. Sądzę, że znacznie więcej byłoby widoków na pomyślne wyniki przyszłych rokowań, gdyby u nas panowały normalne stosunki i parlamentarne.-

Przy dzisiejszym rządzie,który mówi: "Litwa z Wilnem albo raczej żadna Litwa".- niewiele w tym względzie oczekiwać należy. Trudno się spodziewać po szefie obecnego rządu,ażeby wywrócił nagle koziołka i pod wpływem czynników międzynarodowych poszedł na porozumienie z Polską. Spowodowałoby to i tak powszechne niezadowolenie z tego rządu i uniemożliwiłoby jego rządanie.-

Nota rządu Polskiego do rządu litewskiego w sprawie rokowań.-

W ostatnim wywiadzie udzielonym przez premjera litewskiego Voldemarasa korespondentowi P.A.T. przebywającemu w Kownie - p.Gryngowi,wspomniał między innemi p.Voldemaras iż rząd litewski oczekuje obecnie polskich propozycyj do rozpoczęcie bezpośrednich rokowań.-

Rząd polski chcąc dać jak dotychczas,tak i nadal dowody swej dobrej woli wobec Litwy,przyśpieszył natychmiast po otrzymaniu tekstu wspomnianego wywiadu pracę nad przygorowaniem propozycyj i już w dn.9.b.m. wieczorem drogą przez Wilno udał się do Rygi naczelnik wydziału w Min.Spraw Zagran p.Adam Tarnowski wiożąc ze sobą notę rządu polskiego do litewskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych zawierającą konkretne propozycje przystąpienia w końcu stycznia w Rydze do rokowań o otwarcie granicy polsko-litewskiej dla ruchu kolejowego,osobowego i towarowego oraz dla wymiany pocztowo telegraficznej.-

W dniu 10 b.m. w połódniu przybył p.Tarnowski do Rygi w dniu 11 b.m. uzyskał w tamtejszym konsulacie litewskim wizę na przejazd do Kowna a w dniu 12.b.m. koło południa nadeszła telegraficzna wiadomość od niego przez Rygę do Ministerstwa Spraw Zagranicznych,iż znajduję się już w Kownie i notę doręczył. Wobec tego oczekiwać należy na najbliższe dni odpowiedzi litewskiej.-

Rząd polski w nocie swej nie proponuje jeszcze tymczasem nawiązania natychmiast stosunków dyplomatycznych i konsularnych, a to dlatego,że przypuszcza,iż rokowania w tej sprawie przeciągnęłyby się zbytnio chodzi zaś o jaknajszybsze rozpoczęcie osobowej i towarowej komunikacji kolejowej i wymiany poczto-telegraficznej.-

Co się tyczy miejsca rokowań,to rząd Polski proponuje Rygę, ze względu na jej dogodne połączenie kolejowe i telegraficzne zarówno z Warszawą,jak i z Kownem,co jest rzeczą nader cenną przy rokowaniach i przy porozumieniu się delegacji ze swemi rządami.-

Naczelnik Tarnowski,który zawiózł notę rządu polskiego do Kowna,był w Genewie na ostatniej sesji Rady L.N. i brał czynny udział w opracowaniu formuły porozumienia się polsko litewskiego. Uchodzi on za poważnego znawcę zagadnień wschodnio-europejskich,i ,jak się dowiadujemy,przewidywany jest na jednego z kierowników delegacji polskiej do rokowań z Litwą.-

Niszczenie toru kolejowego Libawa-Romny a opinja łotewska.-

Systematyczne niszczenie kolei Libaw-Romeńskiej przez rząd litewski rozrasta się do rozmiarów wydarzenia politycznego o pierwszorzędnem znaczeniu.-

Stanowisko prasy łotewskiej wobec Litwy staje się coraz bardziej zaczepne. "Latvis" zwraca się z apelem do rzędu łotewskiego, aby stanął w obronie Libawy, zagrożonej w swoim bycie przez niszczenie kolei Libawa-Romny. Dzisiejszy "Socjaldemokrat" zamieszcza bardzo ostry artykuł, w którym pisze, że Litwini postanowili zużyć szyny kolejowe z kolei Libawo-Romeńskiej na budowę kolei Szawle-Kłajpeda, aby w ten sposób tranzyt rosyjski i polski, skierowany na Libawę, zwracać na port Kłajpedzki. "Socjaldemokrat" nazywa niszczenie kolei Libawo-Romny wojną gospodarczą, która Litwa wypowiada Łotwie - i grozi, że jeżeli rząd litewski będzie nadal stosować tę taktykę, wówczas Łotwa zastosuje represje gospodarcze wobec Litwy, przeto w razie wojny gospodarczej Litwa poniesie wszelkie straty.-

"Socjaldemokrat" kończy swój artykuł zastrzeżeniem, że jeżeli Litwa będzie prowadzić politykę rujnojącą gospodarczo Łotwę wówczas nie będzie można mówić o przyjaznych stosunkach między obu krajami.-

Długi zagraniczne Litwy.-

Według informacji pochodzących z Departamentu Skrabu, Litwa ma zapłacić w r. 1928 ogółem 3,660,738 litów łącznie z odsetkami tytułem spłat długów zagranicznych.-

Dług Litwy w Anglji wynosi 7,500,000 litów, w Ameryce 61,625,900 litów, wreszcie pożycza wolnościowa litewska w Ameryce wynosi 18,463,500.-

b/ Wewnętrzna

Antyrządowe nastroje w Litwie.-

Na Litwie odbywają się obecnie wybory do Izb Handlowych Dotychczasowy przebieg głosowania wykazuje, iż przeważającą większość głosów padła na kandydatów chrz. demokracji i socjalistów ludowych. Stronictwo rządowe tautininków poniosło zupełną klęskę.-

Możliwość zmian w gabinecie Voldemarasa.-

Kowieńskie koła polityczne przewidują możliwość zmian w rządzie obecnym. Część ministrów jest za przeprowadzeniem zmiany ~~konstytucji drogą nadzwyczajną~~ w drodze głosowania narodowego lecz większość ministrów pragnie zmiany Konstytucji drogą nadzwyczajną zapomocą dekretu, zmieniającego prawo wyborcze. W ministerstwie sprawiedliwości ma być stworzona nadzwyczajna ~~konst~~ komisja ustawodawcza, która ma opracować zmiany Konstytucji.-

W łonie grupy rządowej zaznacza się tendencja rozłamu. Część tautininków jest niezadowolona z polityki zagranicznej Voldemarasa. Pozatem zapanowało żewne rozgoryczenie przeciwko dyktatorowi litewskiemu, który udzielił partji chrz. demokratycznej kredytów, podobnie jak innym partjom.-

Położenie jest denerwujące i niejasne.-

Dokoła zmiany Konstytucji.

Z Kowna donoszą pisma litewskie szczegóły zmiany konstytucji, stanowczo zapczeczając pogłoskom o zmianę drogą dekretu rządowego.-

Według doniesień z Kowna przowódcy " Tautininków" na ostatnio odbytej konferencji z premjerem Voldemarasem mieli się rzekomo oświadczyć za zmianą konstytucji drogą referendum, gdyż dekret rządowy w tej sprawie dałby poważny atut opozycji do zwalczania rządu.-

Przewódcy "Tautininków" sąszą iż częściowa amnestja dla więzniów politycznych z Worń i "zwycięstwo" Litwy na terenie międzynarodowym są dostateczną gwarantacją pozyskania sympatji ludności dla projektów rządowych.-

Socjaldemokraci a referendum.

W dniu 11.I. w związku z pogłoskami o projekcie referendum na Litwie, odłam socja-demokratów litewskich, mający możność swobodnego wypowiedzenia się, ogłosił odezwę do wojska litewskiego, wzywając całą armję litewską, do wypowiedzenia się w tej sprawie.-

Końcowy ustęp wezwania socjal-demokracji brzmi:

" Gdy przyjdzie dzień referendum, wzywamy całe wojsko litewskie przyjść do głosowania z bronią w ręku, by ochronić swe prawa i pokazać faszystom, ~~kram~~ którzy spekulują imieniem wojska, że żołnierz litewski ma swój pogląd w tej sprawie. Nawołujemy te 250 tysięcy najlepszych obywateli Litwy do pójścia z granatami do miejsc głosowania."

Wezwanie odłamu socjal-demokracji litewskiej wywołało ogromne wrażenie na Litwie.-

Furja "Lietuvy" i "Lietuvisa".-

Prasa litewska przynosi dziś wiadomość, iż projektowane jest zlikwodowanie dzienników "Lietuva" i "Lietuvis" na których miejsce powstaćby miał jeden nowy dziennik.-

Min.Rolnictwa p. Aleksa o reformie rolnej na Litwie.

Litewski min.Rolnictwa p.Aleksa udzielił przedstawicielowi P.A.T. w Kownie p.Oryngowi wywiadu w sprawie reformy rolnej.

Unikając wynurzeń na aktualne tematy polityczne, minister rolnictwa udzielił przedstawicielowi P.A.T. wyczerpujących informacji na temat reforma rolnej na Litwie. Minister Aleksa jest autorem projektu o reformie rolnej i szefem t.zw. stronnictwa gospodarczego.-

Projekt reformy rolnej min.Aleksy został przedłożony Sejmowi Litewskiemu w 1922roku i z nieznaczenemi zmianami dotyczącemi maximum pozostawionej właścicielom rolnym ziemi, wkrótce potem został przyjęty. Projekt ten w ciągu ostatnich lat był z wielką energją wprowadzony w życie. Na ogólną liczbę 5 milj. ha ziemi na Litwie, gospodarstwa powyżej 80 ha zajmowały około 1.200,000 ha.-

Z tych obszarów parcelacji uległo około 1 milj.ha z której to sumy około 450 tys. ha przypada na lasy, które przeszły na własność państwa. Minister przyznaje, że tempo wywłaszczenia i nadziału było dotąd zbyt szybkie wobec niskiego poziomu stanu gospodarczego na Litwie i braku kapitału na inwestycje.- Wskutek zbyt szybkiego tempa parcelacji przewiduje minister pewną ilość sprzedaży terenów rolniczych przez nowonabywców, którzy do gospodarki na tych terenach nie są przystosowani.-

Wśród większosci posiadaczy ziemskich na Litwie, t.zw. tych którzy mieli majątki ponad 80 ha 70% stanowili Polacy i Litwini, resztę 30 % stanowili Rosjanie i Niemcy.- W liczbie tych 70% było 50% zdecydowanych Polaków, zaledwie zaś 20% Litwinów lub neo-Litwinów.-

Tym faktem tłumaczy minister niechęć mas litewskich do Polaków, których tu znają tylko jako obszarników.-

Zapytany o odszkodowanie dla wywłaszczonych ziemian, minister wyjaśnia, że w czasie układania reformy rolnej określona była zapłata mająca wynosić około 600 marek za ha, co-przy dewalucji i późniejszej waloryzacji równa się zeru.

Otóż minister ma na biurku swem przygotowany projekt wypłaty odszkodowania i ma nadzieję, że zostanie on na wiosnę przyjęty przez radę ministrów. Projekt ten przewiduje długoterminowe spłaty listami, przyczem posiadacze mniejszych gospodarstw do 200 ha będą spłacani w terminie bliskim. Minister ma nadzieję, że za 5 lat dodatni rezultat przeprowadzonej reformy rolnej ujawni się zupełnie wyraźnie.-

Zdaniem Ministra, stosunki z Polakami są możliwe, ale nie są nieodzowne. Najbardziej pożądane byłyby one dla Kłajpedy, gdyż ożywiłyby ruch w tym porcie. Na Litwę przybywa szereg towarów polskich, za pośrednictwem ościennych krajów. Naturalnie bezpośrednie stosunki handlowe wpłynęłyby na obniżenie cen niektórych towarów. Nie ma to jednak większego znaczenia.-

Towarów na eksport do Polski Litwa nie posiada, co najwyżej len i bydło. Na pośrednika w sprzedaży naszych towarów na zachodzie Polska się nie nadaje, gdyż jej organizacja sprzedaży tych produktów jest gorsza niż litewska.- Wracając do sprawy importu z Polski produktów przemysłowych minister zaznacza, że tylko niektóre narzędzia rolnicze mogłyby być importowane z Polski. Większość tych narzędzi jednak w dalszym ciągu przychodzi na Litwę z Niemiec, Danji, Czechosłowacji, Ameryki oraz Szwejcarji.-

Na pożegnanie powiedział min. Aleksa filozoficznie: "Wszystko układa się na świecie. Czas dużo znaczy."

"Lietuva" z dn.9.I.r.b."w y w i a d z b u r m i s t r z e m m. K o w n a p. W i l e j s z y s e m". Jedną z głównych bolączek magistratu kowieńskiego jest sprawa kanalizacji i wodociągów. Sprawa ta wymaga dużego nakładu pracy i środków pieniężnych, wiążąc się jednocześnie ściśle z ugrupowaniem ulic i ulepszeniem komunikacji. Prace kanalizacyjne trwają od kilku lat. W roku ubiegłym prace znacznie posunęły się naprzód, przyczem wydatki okazały się większe, aniżeli opiewał preliminarz., a mianowicie 300.000 lt. Przeprowadzono ogółem kanałów o długości 10 klm./ zachodzi potrzeba kanału długości 40 klm./. Dokonano więc zaledwie czwartej części całokształtu prac kanalizacyjnych. Kontynuacja ich zależeć będzie od środków pieniężnych i, rzecz prosta, roboty te nie dadzą się dokonać w ciągu jednego roku. Dotychczas kanalizacja kosztowała miasto około 1.800.000 lt. W roku bieżącym dochody miasta z kanalizacji wyniosą prawdopodobnie 200.000 lt. Po odliczeniu z sumy tej na eksploatację, nadzór i remont 30.000 lt., miasto w ciągu pierwszego roku spodziewa się uzyskać 170000 lt. Stanowi to jedną z największych pozycyj dochodowych miasta.

Jednocześnie w toku są prace nad wodociągami. Firma zagraniczna, która w związku z tem drąży dziesięć studzien artyzyjskich, zykończy pracę przed 1.szym marca r.b. Stanąć mają t. zw. stacje pomp, które zaopatrywać będą w wodę całe miasto. Porozumiano się już z pewną firmą angielską w sprawie zakupu odpowiednich rur śpiżowych, których koszta pochłoną około 800.000 lt. Zakładanie rur rozpocznie się w kwietniu r.b.

Jeżeli chodzi o udoskonalenie komunikacji, to miasto w dużym stopniu jest zaniedbane. Chodziłoby o komunikację autobusami i tramwajami elektrycznemi. Wątpić wszelako należy, czy przy obecnej liczbie mieszkańców Kowna zdołałyby się autobusy przy tramwajach utrzymać. Wypadłoby więc obrać bądź tramwaje, bądź też autobusy. Według opinji magistratu należałoby raczej udoskonalić komunikację autobusami, aniżeli wprowadzać tramwaje elektryczne, które pochłonęłyby duże sumy pieniężne. Z drugiej zresztą strony, tramwaje konne mają koncesję do 1923 r., co wyklucza wprowadzenie w tym czasie tramwai elektrycznych.

II.ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

P r z e g l ą d e k o n o m i c z n y L i t w y z a p a ź - d z i e r n i k 1 9 2 7 r .

Produkcja wyrobów akcyzowych.

Pozycje.	Wrzesień 1927 r.	Październik 1927r.	Październik 1926r.	Styczeń-październik 1927r.	Styczeń-październik 1926r.
Piwo w ltr.	701.343	448.657	392.867	7.878.968	6.932.941
Wino " "	10.835	10.208	3.725	122.087	70.43
Zapałki w 1000pud.	5.788	5.608	6.159	53.757	43.69
Gilzy/tutki/w 1000 szt.	5.087	5.462	6.250	57.504	50.513
Tytoń w klg.	78.629	67.265	71.804,9	760.628	747.65

Handel zagraniczny.

W październiku 1927 r. wywieziono z Litwy towarów za 21,2 milj.litów, wwieziono zaś - za 24,1 milj.litów. Bilans handlowy w październiku był więc pasywny /2,9 milj.lt./. W porównaniu z wrześniem, wywóz w październiku zwiększył się o 3,8 milj, lt., wwóz zaś zmniejszył się o 0,8 milj.lt. Bilans więc od I-X 1927 r. był pasywny /19,1 milj.litów/.

W porównaniu z obrotem 1926 r., wywóz w październiku 1927 r. jest o 0,8 milj.litów mniejszy, wwóz zaś o 1,3 milj.lt. większy, niż w październiku 1926 r. W okresie styczeń - październik 1927 r. wywóz jest o 4,6 milj.litów mniejszy, wwóz zaś o 19,6 milj.litów większy, niż odnośnym okresie 1926 r.

Eksport za październik 1927 r.:

Pozycje.	Wrzesień 1927 r. Ilość.	Wrzesień 1927 r. Wartość w 1000lt.	Październik 1927r. Ilość.	Październik 1927r. Wartość w 1000 lt.	Październik 19.. Ilość.	Październik 19.. Wartość w 1000 lt.
1. Konie w szt.	2262	780,6	1663	621,2	1042	491,0
2. Bydło " "	698	321,4	145	31,2	2151	983,4
3. Swinie" "	4055	960,4	8779	1959,0	7305	2183,0
4. Gęsi " "	28789	284,0	154224	1557,5	156045	1771,8
5. Swieże mięso w ton.	67,2	228,5	208,4	531,2	191,5	491,5
6. Masło " "	250,8	1754,4	220,8	1367,9	180,0	1207,4
7. Jaja " "	217,5	1389,6	262,0	1086,8	360,5	1505,5
/lub po 1000 szt/.	7688,2		4813,8		7210,8	
8. Zboże w ton.	948,0	394,9	961,2	399,8	1877,7	769,3
9. Siemię lniane" "	727,3	538,0	5990,7	4512,5	5970,0	4090,3
10. Drzewo papiern. "	5954,2	595,1	7811,4	494,6	1266,8	82,4
11. Deski " "	5019,8	1164,7	4513,7	1080,6	2224,2	505,5
12. Fanera " "	456,3	555,4	422,1	577,6	372,2	430,0
13. Celuloza " "	2549,3	1636,3	3574,9	1743,9	2880,5	1804,2
14. Len " "	649,9	2052,0	259,2	755,1	259,4	666,1

W porównaniu z eksportem wrześniowym, w październiku wywieziono znacznie więcej: nierogacizny - na 1 milj.litów więcej /8779 szt.za 1,9 milj.lt.-1927r.;4055 szt. za 950 tys.lt. - 1926r./. Gęsi - 1,3 milj.litów, siemienia lnianego - 4 milj.lt. /5,990 tonn za 735xtysxltxxx1927rxx za 4,5 milj.lt. - 1927r.; 727 tonn za 538 tys.lt. -1926 r./ i nieco więcej papierówki i celulozy. Mniej wywieziono: lnu -1,3 milj.lt./239 tonn za 755tys. litów - 1927r.; 649 tonn za 2 milj.lt. -1926 r./, jaj- 0,5 milj. litów/1,1 milj.lt. - 1927 r.; 1,6 milj.lt. - 1926r./, wywieziono nieco mniej koni, masła i desek. Bardzo się zmniejszył eksport bydła /145 szt. za 31 tys.lt. -1927r.; 696 szt.za 321tys. litów -1926r./. W porównaniu z eksportem październikowym z 1926r. znacznie więcej wywieziono desek - o 0,5 milj.więcej /4516 tonn za 1 milj.lt. - 1927r.; 2224 tonn za 0,5 milj.lt.-1926 r./,papierówki o 0,4 milj.lt./496 tys-lt. -1927r.; 82 tys lt. -1926r./, siemienia lnianego - o 0,4 milj.lt./5990 tonn za 4,5 milj.lt. - 1927 r.; 5970 tonn za 4,1 milj.lt./ i nieco więcej lnu, fanery, masła,koni i bydła mięsa. Mniej wywieziono bydła /za 31 tys. - 1927 r.; 0,96 milj.lt. -1926 r./, jaj - o 0,4 milj.lt. /1 milj. litów - 1927r.; 1,5 milj.lt. - 1926r./, zboża - około 0,4 milj. lt./961 tonn za 0,4 milj.lt. -1927 r.; 1877 tonn za 789 tys.lt./. Wywóz zaś innych towarów był mniej więcej jednakowy.

Dane porównawcze eksportu w styczniu - październiku

w 1927 i w 1926 r. :

Pozycje.	Styczeń-październik 1927 r. Ilość.	Styczeń-październik 1927 r. Wartość w 1000 lt.	Styczeń-październik 1926 r. Ilość.	Styczeń-październik 1926 r. Wartość w 1000 lt.
1. Konie w szt.	24585	10,063,5	8269	4496,1
2. Bydło " "	9327	4265,8	11312	5505,4
3. Nierog." "	42143	9679,6	51487	14810,4
4. Gęsi " "	187281	1888,9	164273	1822,4
5. Mięso świeże w t.	1896,2	5464,2	1682,3	5220,6
6. Masło " "	1851,8	12084,9	1596,2	11643,8
7. Jaja " "	3099,6	9820,9	3212,2	12367,0
/lub w 1000 szt/	59771,9		64242,7	
8. Zboże w t.	8197,1	3414,1	10779,4	3119,5
9. Siemię lniane" "	14662,8	10502,2	10975,3	7812,4
10. Drzewo papiernicze	41355,5	2541,9	122771,8	10,053,0
11. Deski " "	40,642,0	9649,4	22750,5	5494,2
12. Fanera " "	25577,2	4615,1	4107,7	4545,3
13. Celuloza " "	33674-2	20369,6	33732,2	22388,8
14. Len " "	14963,5	44417,6	15018,2	46283,2

Import w październiku 1927 r.
/w zestawieniu z 1926 r./.

Pozycje.	Wrzesień 1927r. Ilość w ton.	Wrzesień 1927r. Wartość w 1000 lt.	Październik 1927r. Ilość w ton.	Październik 1927r. Wartość w 1000 lt.	Październik 1926r. Ilość w ton.	Październik 1926r. Wartość w 1000 lt.
1. Śledzie solone.	1384,3	857,3	1846,6	1111,0	1727,9	1006,[illegible]

2. Cukier.	2122,3	1859,3	1734,6	1516,9	1427,7	1165,3
3. Nawozy sztuczne.	10146,6	1369,0	32,3	3,7	0,7	0,1
4. Żelazo w sztabach.	1404,0	462,9	1367,7	502,5	465,1	456,9
5. Nafta i smary mineralne.	1042,0	329,8	3469,7	1023,[illegible]	1341,4	455,1
6. Węgiel kamienny.	17363,1	1051,4	19612,1	1135,8	9996,8	753,1
7. Cement.	3791,3	372,1	3004,7	1304,7	1793,1	164,[illegible]
8. Przędze bawełniane.	49,1	322,9	47,5	388,3	39,8	314,1
9. Materjały bawełniane farbowane i białe.	252,5	3113,6	243,0	2958,3	247,3	3423,6
10. Koronki i wyroby koronkowe.	21,8	518,3	27,7	831,6	30,7	811,5
11. Papier i wyroby papierowe.	448,0	515,3	489,0	596,7	344,1	544,6
12. Maszyny rolnicze.	117,7	226,5	89,3	197,6	51,7	76,7
13. Inne maszyny, niewymienione osobno.	139 ,5	725,9	155,8	545,4	200,6	645,0
14. Materjały wełniane.	64,2	1803,5	58,3	1676,2	64,6	1773,9
15. Wyroby blaszane.	76,7	157,4	133,8	248,3	66,2	194,2

W październiku 1927 r. w porównaniu z październikiem 1926 r. zwiększył się wwóz śledzi solonych, nafty i smarów mineralnych, węgla kamiennego, koronek i papieru. Wwóz manufaktury się zmniejszył. Towarów wełnianych i bawełnianych w październiku wwieziono mniej, niż we wrześniu i w październiku 1926 r. Importowano też mniej cukru, nawozów sztucznych i różnych maszyn. Wwóz innych towarów utrzymał się na tym samym poziomie.

Import w styczniu - październiku w 1927 r.
/w zestawieniu z 1926r./

Pozycje.	Styczeń-październik. 1927 r. Ilość w ton.	Styczeń-październik. 1927 r. Wartość w 1000 lt.	Styczeń-październik. 1926 r. Ilość w ton.	Styczeń-październik. 1926 r. Wartość w 1000 lt.
1. Śledzie solone.	11573,1	6656,3	11367,8	6677,8
2. Cukier.	18460,6	16562,8	17820,5	14690,2
3. Nawozy sztuczne.	81064,3	12197,6	61949,3	9408,3
4. Żelazo w sztabach.	13439,3	4547,3	11670,7	4155,1
5. Nafta i smary mineralne.-	15172,9	4842,9	14073,9	3923,4
6. Węgiel kamienny.	166323,3	10396,1	124253,5	7835,5
7. Cement.	41216,0	4074,0	29788,7	2867,5
8. Przędza bawełniana.	719,1	4616,1	388,0	3362,1
9. Wyroby bawełniane farbowane i białe.	1646,7	25226,3	1585,1	24055,9
10. Koronki i wyroby koronkowe.	151,0	5158,2	141,5	4663,7
11. Papier i wyroby papierowe.	3796,2	4804,1	3352,9	4605,0
12. Maszyny rolnicze.	1291,1	2624,8	1135,5	3283,6
13. Inne maszyny, osobno niewykazane.	1101,6	4418,1	1049,1	4968,5
14. Wyroby wełniane.	365,0	11826,5	322,3	10373,8
15. Wyroby blaszane.	957,3	2294,2	821,7	2071,6

Budżet litewski na 1928 r.

"Lietuva" z dn. 9.I. r.bb. "Preliminarz budżetowy na 1928 r. przyjęty w I-szem czytaniu przez Gabinet Ministrów".

Sumę dochodów państwa w 1928 r. określono na 249.772.826 litów /o 12 milj. litów więcej aniżeli w 1927 r./. W 1927 r. ogólna suma dochodów wyniosła 237.965.917 litów, w 1926 r. zaś faktycznie do kas państwowych wpłynęło 235.161.073 lt. Suma wydatków nie została jeszcze ustalona. Na wydatki zwyczajne domagano się 251.850.837 lt., wszelako Komisja Sprawdzania Budżetu zredukowała sumę tę do 226.629.197 lt. Tak więc, o ile ogólna suma dochodów nie ulegnie zmianie, na wydatki zwyczajne przypadłoby około 20 milj. litów.

Dochodów zwyczajnych przewiduje się w 1928 r. 245.180.626 nadzwyczajnych zaś - 4.592.200 lt. W zestawieniu z rokiem ubiegłym suma dochodów wzrośnie przeszło o 12 milj. litów /w 1927 r. - 232.751.109 lt., w 1926 r. wpłynęło faktycznie 229.899.087 lt./ wszelako suma dochodów nadzwyczajnych zredukowaną została przeszło o 500 tys. litów /w 1927 r. - 5.212.808 lt., w 1926 r. wpłynęło faktycznie 5.261.986 lt./.

Według ministerstw poszczególnych dochody zwyczajne dadzą się podzielić, jak następuje:

Pozycje.	1928 r.		1927 r.		1926 r. wp. f.
Prezydent Republiki.	2.196	lt.	1.200	lt.	-
Sejm.	600	"	1.500	"	-
Gabinet Ministrów.	347.706	"	73.600	"	57.001
M-stwo Spraw Wewnętrzn.	4.120.000	"	4.075.495	"	3.900.920
" Finansów.	147.628.134	"	143.656.372	"	151.281.433
" Rolnictwa.	31.347.162	"	25.258.515	"	16.911.045
" Oświaty.	2.348.841	"	2.562.239	"	1.381.560
" Sprawiedliwości.	4.311.000	"	3.748.000	"	3.944.705
" Komunikacji.	53.052.647	"	51.162.251	"	49.963.334
" Spraw zagraniczn.	1.428.000	"	1.479.736	"	1.606.317
" Obrony Krajowej.	598.560	"	731.109	"	852.752
" Kontroli Państw.	780	"	1.092	"	-
Ogółem dochod. zwycz....	245.180.626	"	232.701.109	"	229.899.087

Pozycje dochodów nadzwyczajnych trzy ministerstwa: Finansów - 2 milj. litów /w 1927 r. - 2.118.683 lt., w 1926 r. - 3.584.252 lt./, Rolnictwa - 2.292.200 lt. /w 1927 r. - 3.094.125 lt. w 1926 r. 1.677.754 lt./, Komunikacji - 300 tys. litów. Ogółem dochodów nadzwyczajnych przewiduje się w 1928 r. 4.572.200 litów /w 1927 r. - 5.212.808 lt., w 1926 r. - 5.261.986 lt./.

Z powyższego wynika, że dochody zwyczajne wzrosły głównie w Ministerstwie Rolnictwa. Główną pozycję dochodową w M-stwie Rolnictwa stanowi sprzedaż lasów. W roku bieżącym przewiduje się z tego źródła dochodów 23.620.000 lt. / w 1927 r. przewidywano 19.425.000 lt., wpłynęło zaś w ciągu 10 miesięcy 16.053.000 lt./. Wzrost dochodów z lasów tłumaczyć należy nie wzrostem normy wyrębu, a tylko zwyżką cen na materjał leśny. Wzrosły zwłaszcza ceny na surowiec, dorównując niemal cenom asortymentu leśnego.

Dalszy wzrost dochodów M-stwa Rolnictwa przypisać należy zwrotowi pożyczki, udzielonej w swoim czasie osadnikom. Przewiduje się, iż w roku bieżącym odnośna pozycja wyniesie 3.800.000 lt /w 1927 r. - 1.800.000 lt./.

Dochody M-stwa Finansów wzrosną w porównaniu z rokiem ubiegłym o 4 milj. litów. Departament podatkowy da w 1928 r. 93.672.965 lt. /w 1927 r. - 92.721.676/. Monopol spirytusowo-wódczany przyniesie 39 milj. litów /w 1927 r. przewidywano 39.500.000 lt.

wpłynęło zaś w ciągu 11 miesięcy 36.120.463 lt./. Ogółem przewiduje się dochodów z monopolów państwowych w 1928 r. 39.983.700 Suma podatków od dochodów zakładów handlowo-przemysłowych pozostaje ta sama - 4 milj.litów, również jak państwowa opłata za patenty - 2.300.000 lt.; opłaty stemplowe wyniosą 6 milj. litów /w 1927 r. przewidywano 5.500.000 lt., wpłynęło zaś w ciągu 11 miesiędy ~~[illegible]~~ 6.515.995 lt./. Akcyza zapałczana da 1.200.000 lt. / w 1927 r. przewidywano 1.600.000 lt., wpłynęło zaś w ciągu 11 miesięcy 1.022.440 lt./,akcyza tytoniowa przyniesie 10.500.000 lt. /w r.ub. przewidywano 11 milj.litów, wpłynęło zaś w ciągu 11 miesięcy 10.037.000 lt./, akcyza od piwa przyniesie 1.400.000 lt, /w 1927 r. przewidywano 1.500.000 lt., wpłynęło zaś w ciągu 11 miesięcy 190.000 lt./; podatki od nieruchomości miejskich przyniosą 4.100.000 lt. /w r.ub. - 3.200.000 lt./; podatki od roli i lasów przyniosą 17 milj.litów /w r.ub. przewidywano 16.600.000 lt., wpłynęło w ciągu 11 miesięcy 16.450.000 lt./:.

OOgólna suma dochodow Departamentu Handlu przewidywana jest w wysokości 46.219.500 lt. /w r.ub. - 43.778.000 lt/ Z dochodów tych cła od towarów importowanych przyniosły w ciągu 11 miesięcy 1927 r. 43.650.858 lt., podczas kiedy preliminarz na cały rok wynosił 42.500.000 lt. W 1926 r. pozycja ta wzrosła do 44.800.000 lt. Cła od towarów ekspottowanych przyniosły w ciągu 11 miesięcy r.ub. 1.148.000 lt., przewidywano zaś, że w ciągu całego roku wyniosą one 600.000 lt. W roku bieżącym pozycja ta określa się na 1.000.000 lt. Do dochodów Ministerstwa Finansów zaliczoną również została nadwyżka z 1927r w wysokości 2.000.000 lt.

Główną pozycją dochodową M-stwa Spraw Wewnętrznych jest rejestracja paszportów zagranicznych i obcokrajowców. W 1928 r. pozycja ta ma przynieść 1.900.000 lt./w r.ub. preliminowano 1.860.000 lt., zaś w ciągu 11 miesięcy wpłynęło 2.283.829 lt.

M-stwa Komunikacji spodziewa się wzrostu tranzytu. Ładunki prywatne przyniosą dochodu 15.395.000 lt. /w r.ub.preliminowano 12.494.700 lt., zaś w ciągu 10 miesięcy wpłynęło 12.163.000 lt./ Wzrosną nieco dochody zarządu szos i dróg wodnych- w związku z wprowadzeniem opłaty szosowej. Dochody ze spławu lasu Niemnem preliminowano w wysokości dotychczasowej.

Wzrosły przeto czterokrotnie dochody Gabinetu Ministrów, a to w związku z przekazaniem działu ogłoszeniowego "Dziennikowi Ustaw".

W nadzwyczajnych dochodach M-stwa Rolnictwa poważną pozycję stanowić będzie dochód od sprzedaży gruntów./1.090.000lt./ Ministerstwo nie ściągnęło jeszcze dotychczas sumy 3.190.000 lt. tytułem zapłaty za sprzedane grunta. Suma ta rozłożoną została na szereg lat aż do 1946 r.

W pozycjach dochodów innych ministerstw większych zmian nie nastąpiło.

Finanse.

Wkłady i oszczędności w prywatnych i społecznych bankach./oprócz Banku Litewskiego/.

Data.	Banki prywatne i akcyjne. Na czas ograniczony i nieogranicz.	Rach. bież.	Banki T-w Wzaj.Kred. Na czas ogr. i nieogr.	Rach. bież.	Ogółem wkład.
1.I-1923r.	414,0	8137,0	-	-	
" 1924 "	3594,1	15380,6	148,2	559,5	8551,0
" 1925"	19864,4	24744,8	207,7	2412,2	19672,4
" 1926"	25259,8	21,099,6	544,7	2678,9	47229,1
"1927r.	17607,0	16968,7	448,2	5624,9	49793,2
1.-IV 1927r.	14222,3	17076,8	664,1	5616,8	40648,8
1.-VII "	15783,5	21746,3	2487,8	4903,4	37600,0
1.-X "	17259,8	24564,2	2736,6	5595,7	44921,0
					49754,5

U w a g a : Wkłady w bankach Kredytu Wzajemnego z 1.X.1927 r. są tylko przybliżone /określono je o 10 % więcej niż w dn.1.VII/.

Z powyższego wynika, jak znikomemi sumami wolnemi rozporządzali obywatele litescy po wprowadzeniu własnej waluty i jak szybko rosły odtąd sumy wkładów. W 1925 r. wkłady osiągnęły sumę największą, poczem zaczęły się zmniejszać i jesienią 1927 r. osiągnęły sumę z końca 1925 r.-

Wkłady w Państwowych Kasach Oszczędności.
/w 1000 litów/.

Data.	Ogółem wkładów.	W tej liczbie w kasach kowieńskich.	Wkłady w kasach kowieńskich wynoszą % %.
1.I. 1923r.	38,6	26,2	68,0
" 1924"	74,5	56,7	76,3
" 1925"	241,8	134,9	55,8
" 1926"	555,5	385,1	74,9
" 1927"	628,9	438,1	67,1
1.IV. " "	725,7	376,8	51,9
1.VII. " "	722,9	362,8	50,2
1.X. " "	789,7	389,4	48,5

W dn.1.I.1927 r. z ogólnej sumy wkładów w P.K.O. 275 tys., czyli 40,4 % przypadało na wolne zawody; 208 tys., czyli 30,5 % - na urzędników; 135 tys. czyli 19,4 % - na rolników; 60 tys. czyli 8,9 %- na rzemieślników i 5 tys. czyli 0,8 % - na instytucje państwowe.

W Banku Litewskim wkładów jest naogół niewiele, Bank Litewski bowiem za rachunki bieżące i wkłady na termin krótszy niż 6 miesięcy, nic nie płaci, a na czas dłuższy - zaledwie 3 - 5 %.

Najwięcej wkładów było w końcu 1925 r. i na początku 1926 r. /13 milj.litow/. Ostatnio suma wkładów wynosiła około 5 milj.litów.

W kraju Kłajpedzkim ogólna suma wkładów prywatnych ustawicznie się zwiększa. Na początku 1917 r. wkłady wyniosły przeszło 5 milj.litów.

Wkłady i oszczędności/w tys. litów./

Data.	W bankach prywat. i społecznych.	W kooperatywach Drobnego Kredytu.	W Państw. Kasie Oszczędn.	Wkłady prywatne w Banku Litewskim
1.I 1923 r.	5.551,0	–	38,6	1.500,0
" 1924 "	19.672,0	–	74,5	5.150,0
" 1925 "	47.229,1	5.515,0	241,8	11.450,0
" 1926 "	49.794,2	4.646,4	555,5	13.500,0
" 1927 "	40.646,8	6.419,4	682,9	8.800,0
1.VI. " "	44.921,0	6.677,5	722,9	4.200,0
1.X " "	49.754,5	9.000,0	789,7	5.400,0